

Propaganda a dezinformacja – ważne różnice

8 września 2022

Dezinformacja, propaganda, kłamstwo, manipulacja – wszystkie te określenia często, szczególnie ostatnio, wrzucane są do jednego worka. Warto jednak dokonać rozróżnienia, przynajmniej między dwoma pierwszymi, bo zrozumienie ich definicji i kluczowych różnic pozwoli lepiej lepiej się przed nimi bronić.

Propaganda – kreowanie rzeczywistości w taki sposób, by odbiorca interpretował ją tak, jak chce informujący. Propaganda zawiera w sobie zawsze ziarno prawdy, by być wiarygodną, natomiast cała reszta to radosna twórczość autora. Rzekome lub prawdziwe sukcesy są mocno wyolbrzymiane i wysuwane na pierwszy plan, natomiast porażki umniejszane lub przemilczane.

Dezinformacja – celowe wprowadzanie odbiorcy w błąd, by z własnej woli działał na swoją szkodę (a często też otoczenia), będąc przekonany, że postępuje właściwie. Jednym z jej głównych narzędzi jest podział na „dobrych” i „złych”, gdzie ci pierwsi są określani w samych superlatywach, z kolei drudzy nieustannie demonizowani na wszelkie możliwe sposoby. Nie trzeba chyba dodawać, że cała narracja jest skrajnie jednostronna.

Tak więc propaganda jest pewną formą autoreklamy, próbą nałożenia czytelnikowi, słuchaczowi lub widzowi różowych okularów, by postrzegał świat lepszym niż jest w rzeczywistości. Plusem jest to, że zawarta w niej odrobina prawdy może pozwolić osobie krytycznie i samodzielnie myślącej wychwycić sedno problemu, a w dalszej kolejności już samodzielnie znaleźć rzetelne informacje z rzetelnych źródeł.

Dezinformacja jest dużo bardziej perfidnym sposobem wywierania wpływu na odbiorców, ponieważ pod kołderką życzliwości z

rozmysłem ciągnie ich w przepaść. Co więcej, osoby nią zarażone służą za „pudła rezonansowe”, zarażając w dość szybkim tempie kolejnych, co w przypadku dużej skuteczności potrafi doprowadzić nawet do zbiorowej psychozy. I o ile propagandę stosuje się wobec swoich, tak dezinformacja może być aplikowana zarówno przyjaciom, jak i wrogom.

Co ważne, środowiska wolnościowe również są narażone na opisane działania, a ich członkowie wykorzystywani jako „pudła rezonansowe”. Służby, bądź opłaceni dezinformatorzy na najbardziej nośnych portalach, forach i profilach umyślnie puszczają w obieg spreparowane wiadomości jako „niezależne”, które następnie zaczynają żyć własnym życiem. Pośród wielu ważnych i ciekawych informacji, które wypłynęły, narosło wiele mitów, czasami ocierając się wręcz o śmieszność.

Dobrym przykładem jest krążąca od dawna w internecie tzw. lista Żydów, czyli spis znanych Polaków, przede wszystkim polityków, którzy rzekomo są Żydami. Problem w tym, że była ona prawdziwa, ale około 25-30 lat temu. Później została, prawdopodobnie z rozmysłem i za pieniądze, znacznie rozszerzona, a żydowskie pochodzenie i tożsamość dużej liczby, jeżeli nie większości figurujących na niej osób, całkowicie zmyślona.

Niektórzy mogą być też zaskoczeni, ale Morawiecki nigdy nie powiedział, że „Polacy mają zapierdalać za miskę ryżu”. Jego słowa zostały przekręcone i wie o tym każdy, kto przesłuchał słynne taśmy.

Cel takich działań jest jeden: skłonienie do nieświadomego wykonania kreciej roboty i obniżenie wiarygodności danej grupy poprzez ukazanie jej jako pełnej maniaków o nieuzasadnionych uprzedzeniach.

Jest jednak na to sposób – skrupulatne weryfikowanie informacji w co najmniej dwóch w miarę niezależnych źródłach i nie przyjmowanie bezkrytycznie informacji tylko dlatego, że

pasują do naszej teorii. Warto również podchodzić z pewną dozą dystansu i spokoju do jakichkolwiek świeżych nowin, bo emocje i pośpiech nie są zazwyczaj najlepszymi doradcami.

Odporność na propagandę i dezinformację to umiejętność, którą warto cały czas trenować, bo niewiele jest osób, które mają ją opanowaną do perfekcji. Znając przynajmniej podstawowe zagadnienia w tym zakresie staje się to nieco łatwiejsze. Trening czyni mistrza!

Autorstwo: Radek Wicherek (Polaku Dawaj z Nami)

Na podstawie: „Krótka historia dezinformacji. Od konia trojańskiego do internetu” (Volkoff), „Magna Polonia”, inf. wł
Źródło: WolneMedia.net